

Iwona Majkowska-Kochan

Zarys dziejów szkoły powszechnej w Babicy 1899-1998

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 2, 55-63

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zarys dziejów szkoły powszechnej w Babicy 1899 – 1998

W przyszłym roku, 1999, Szkoła Podstawowa w Babicy obchodzić będzie jubileusz 100-lecia istnienia. Jest to doskonała okazja, aby przyrzeć się z bliska historii placówki, warunkom w jakich powstawała i funkcjonowała, a przede wszystkim wspomnieć ludzi, którzy działali i poświęcili się pracy w szkole w Babicy.

Materiałem źródłowym dla niniejszego rysu jest kronika szkolna, prowadzona od 1899 roku do chwili obecnej. Niestety, jest to źródło niekompletne, w części zniszczone. Brakuje danych z wielu lat, niektóre zapiski z różnych przyczyn są nieczytelne.

Kronika szkolna była prowadzona przez kierowników szkoły, bądź pracujących nauczycieli. Często wpisy mają charakter subiektywnych relacji, wzbogacanych notatkami o aktualnych sprawach wsi, a także – na co autorzy zwracali szczególną uwagę – informacjami o wydarzeniach państwowych i międzynarodowych. Całość daje ogólny obraz życia szkoły w ciągu 100-letniej historii.

1. Okres galicyjski

Pod koniec XIX wieku Babica liczyła niewiele ponad 50 domostw. Wieś należała do parafii witanowickiej, przy której działała szkoła parafialna. Do 1900 roku chętne dzieci uczęszczały do szkoły w Witanowicach, gdzie uczono czytania i pisania z książeczek do nabożeństwa, śpiewu kościelnego i rachunków. Mieszkańcy Babicy pragnęli mieć szkołę na terenie wioski. Z pierwszych kart kroniki dowiadujemy się:

„W roku 1899 zgadzając się z życzeniem W. Pana Władysława Pietrzyckiego, c. k. Inspektora szkół ludowych, powzięła tutejsza gmina zbawienną myśl założenia szkoły u siebie, pragnąc zarazem oszczędzić swej działwie dalekiej drogi do szkoły w sąsiedniej wiosce. Nie mając jednak większych na ten cel funduszków musiano zrazu czekać na dogodniejszą sposobność. Wreszcie nadarzyła się takowa, bo oto dnia 13 czerwca 1899 roku udało się gminie, która zawsze okazywała wielką gotowość do ponoszenia ofiar na cele oświaty, nabyć od p. Teresy Niciejo-wej budynek na szkołę wraz z gruntem wynoszącym pięć ćwierci morga...”

Był to stary dom mieszkalny, który wymagał gruntownego remontu, a także przygotowania do prowadzenia zajęć lekcyjnych. Z tego powodu pierwszy rok szkolny zainaugurowano w Babicy dopiero we wrześniu 1900 roku. Kronikarz odnotował, że wówczas odbyła się uroczystość poświęcenia szkoły, której dokonał proboszcz parafii witanowickiej ks. Wojciech Fiolek.

Pierwszą nauczycielką w szkole została Zofia Przygodzka (1900-1903)². Re-alizowała ona nietławe zadanie przyciągnięcia uczniów do szkoły, gdyż frekwen-



Budynek starej szkoły

tej chwili coroczne egzaminy zastąpiono uroczystościami szkolnymi.

W 1903 r. obowiązki nauczycielskie objęła Jadwiga Bijakówna, później Kosowska (1903-1904). Nauczycielkę tę zastąpił Stanisław Strynalski (1904-1906). Od 1905 roku wprowadzono nowy przedmiot – roboty ręczne kobiece, których nauczała Maria Strynalska, później kontynuowała Stanisława Dyszyńska. Rok 1906 przyniósł kolejną zmianę na stanowisku nauczyciela. Posadę objął Franciszek Dyszyński (1906-1910), religii nauczał ks. Jan Szewczyk, proboszcz z Tłuczani.

W 1907 roku, dzięki staraniom nauczyciela Towarzystwo Oświaty Ludowej założyło w szkole bibliotekę dla młodzieży. Z braku środków finansowych i dopływu nowych książek biblioteka upadła.

Nowy nauczyciel musiał zadbać o budynek i gospodarstwo szkolne będące w złym stanie. Rada Szkolna Okręgowa w piśmie z dnia 15 lutego tegoż roku stwierdziła, że kominy w szkole wymagają remontu, woda z drogi podcieka pod budynek. Polecono zaprowadzić gospodarstwo szkolne, tj. wybudować chlew i zagospodarować stajnię. Warto zwrócić uwagę, iż jest to pierwsza wzmianka w kronice szkoły na temat warunków lokalowych z jakimi borykały się kolejne pokolenia uczniów i kadry pedagogicznej. Ten problem był ciągle aktualny, o czym świadczą liczne wpisy i działania podejmowane na przestrzeni lat, w celu poprawy złej sytuacji lokalowej. Pierwszym z nich była próba sprzedaży parceli szkolnych. Pieniądże uzyskane w ten sposób miały być przeznaczone na kupno odpowiedniejszego gruntu dla szkoły. Przetarg jednak nie powiódł się i w 1908 roku szkoła zmuszona była wynająć lokal przeznaczony na lekcje klasy drugiej. Mimo trudności związanych z niechęcią mieszkańców wsi do wynajmowania prywatnych pomieszczeń, znaleziono lokal zastępczy na klasę nadetatową w domu Adama Pająka. Rozpoczęto też prace mające na celu rozbudowanie budynków szkolnych. W związku z powstaniem drugiej klasy w 1908 roku rozpoczęła pracę nauczycielka Franciszka Holtysówna (1908-1910).

Lata 1910-1914 to trudny okres w historii szkoły. Następowały ciągle zmiany na stanowisku nauczyciela. Kronika szkolna wymienia: Edward Konopnicki (1910), Stanisława Łaciakówna (1910-1913), Piotr Piekarczyk (1910-1911), Stefania Kła-

cja była bardzo niska, szczególnie dzieci starszych. Od pierwszego roku nauki wprowadzono zwyczaj egzaminów, które odbywały się w dniu zakończenia roku szkolnego. Działwa szkolna wobec zgromadzonych gości (władze kościelne, nauczyciele z sąsiednich wsi, mieszkańcy Babicy) dawała pokaz umiejętności i wiedzy zdobytej w danym roku szkolnym. Data ostatniego popisu to 27 czerwca 1907 roku. Od

putówna (1911-1913), Janina Szypulanka (1913-1914). Stosunki między szkołą a wsią układały się bardzo źle. Frekwencja spadała, a dyscyplina na lekcjach pozostawiała wiele do życzenia. Taki stan rzeczy próbował zmienić Jan Starzyk (1913-1934) nominowany przez Radę Szkolną Krajową w 1913 roku na kierownika II klasowej szkoły w Babicy. Początki pracy były bardzo trudne. Przywrócenie powagi szkoły wymagało uporządkowania stosunków z mieszkańcami. Jak wspomina kronikarz nie było to łatwe, gdyż wieś niechętnie przyjęła nowego nauczyciela:

„Powaga nauczyciela była tu żadna, karność w szkole nie było, frekwencja marna. Zaczęło się od zbierania podpisów przeciw nauczycielowi w gminie (...), rozmyślnie prowokowanie nauczyciela przez dzieci z nauki dopełniającej, jawne nieposłuszeństwo (...) na rozkaz rodziców, po ukaraniu zaś za nieposłuszeństwo skargi sądowe, a równocześnie zmowa, żeby nauczycielowi nic na wsi nie sprzedać, a w końcu uchwały Rady gminnej, skierowane przeciw pobytowi takiego nauczyciela w gminie i oskarżenia o ciężkie przestępstwa (...). Nauczyciel miał więc przeciw sobie prawie całą gminę i całą szkołę. (...) oddał całą sprawę na drogę sądową celem przeprowadzenia dowodu prawdy. Sąd sprawy zarzutów gruntownie wyjaśnił, oszczerców ukarał więzieniem do 3 miesięcy, a akta wystarczyły władzom szkolnym. W gminie przycichło, tym bardziej, że cała Rada gminy na podpisanie oszczerczych skarg obawiała się stanąć przed sądem.”

Po tak przykrych doświadczeniach, kierownik szkoły podjął działania mające w przyszłości uniezależnić szkołę od gminy. Dokupił 2 morgi ziemi w celu założenia wzorowego gospodarstwa. Zabiegi te przerwał wybuch I wojny światowej i powołanie Jana Starzyka w szeregi armii austriackiej. Obowiązki kierownika przejęła (do kwietnia 1918 roku) Paulina Starzykowa, posadę nauczycielską objęła Bronisława Rykówna, później Marcinkowska (1915-1918). Zawierucha wojenna odcisnęła piętno na życiu wsi i szkoły. Nauka odbywała się nieregularnie, uczniom polecono robić dla wojska skarpetki, rękawiczki, kominiarki, papierowe podeszwy. Dzieci zbierały pokrzywy na ubrania, liście poziomek na herbatę, kasztany, żołądźcie itp.. W listopadzie 1914 roku urządzono w szkole szpital choleryczny, zamknięty jednak szybko ze względu na niewielką liczbę chorych. Regularnej nauki jednak nie wznowiono, gdyż szkole brakowało opalu. Od maja 1916 roku do końca wojny wprowadzono tzw. czas letni. Początek lekcji przesunięto na godzinę 7 rano, żeby wykorzystać światło dzienne, a tym samym oszczędzić środków wydawane na oświetlenie klas.

Kronikarz szkolny odnotował śmierć cesarza Austro – Węgier Franciszka Józefa I i złożenie przysięgi nowemu cesarzowi Austrii – Karolowi I, w styczniu 1918 roku.

2. Okres międzywojenny

Odzyskanie niepodległości przez Polskę zostało w kronice w szczególności sposób podkreślone. Od tej pory wszystkie uroczystości państwowe i rocznice patriotycznych wydarzeń były w szkole obchodzone i odnotowywane:

„Po pokonaniu państw centralnych w r.1918 wydała Rada Regencyjna w Warszawie dnia 8 października 1918 manifest, ogłaszający niepodległe państwo polskie, zjednoczone ze wszystkich ziem zamieszkałych przez Polaków. Wówczas młodzież polska, rzemieślnicy, wspólnie z oddziałami wojska wypędziła Niem-

ców z Królestwa, a Józef Piłsudski, uwolniony z niewoli niemieckiej objął godność tymczasowego Naczelnika państwa. Również była Galicja i Poznańskie wypędziły wojska obce i rozdarłe te dzielnice połączyły się w jedno państwo, a po walkach z Rusinami, Czechami i Bolszewią w r. 1920 ustalono na wschodzie granice Polski w pokoju rygskim, zaś na północy i zachodzie drogą plebiscytu. Jeszcze w czasie walk zebrał się pierwszy sejm polski, 10 lutego 1919, złożony po raz pierwszy ze wszystkich reprezentantów narodu. Sejm ten uchwalił nową konstytucję dnia 17 marca 1921, ustanawiając Polskę Rzeczpospolitą. Zaczął się więc nowy okres tak dla narodu, jak i dla szkolnictwa polskiego”.

Wprowadzono zmiany dotyczące nauczanych przedmiotów. Zniesiono język niemiecki jako obowiązkowy, w miejsce historii, geografii i statystyki Austrii wprowadzono odpowiednie przedmioty dotyczące Polski i Rusi, ujednoczono również pisownię polską dla całej Rzeczypospolitej.

Początkowo szkoła w Babicy podlegała pod okręg szkolny lwowski, później w myśl rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, znalazła się w okręgu szkolnym krakowskim. W 1921 roku szkoła otrzymała pełną nazwę: Szkoła powszechna. Ustalono 7-letni plan nauki. W Babicy kształcono wówczas 3 klasy.

W dniach 1-4 października 1921 roku miał miejsce pierwszy na ziemiach polskich spis ludności. Aktywnie uczestniczyli w nim pracownicy szkoły w Babicy.

Lata dwudzieste to czas tworzenia podstaw państwowości polskiej, dlatego też zapiski kronikarskie tego okresu w przeważającej części dotyczą nowych ustaw, zmian w organizacji szkolnictwa, jak również na szczeblach władzy. Jednak ówczesny kierownik, Jan Starzyk nie zapominał o aktualizacji danych dotyczących szkoły w Babicy. I tak dowiadujemy się, że w 1924 r. kosztem 20 zł wystawiono drewnitnię i zgromadzono drewno i węgiel potrzebne do ogrzania budynku.

W styczniu 1926 roku z powodu wybuchu epidemii odry wstrzymano naukę na dwa tygodnie.

W tym samym roku Rada Szkolna Powiatowa przydzieliła szkole komplet 10 książek. Były one zaczątkiem biblioteki, która dzięki stałym kwotom przekazywanym z Rady Szkolnej i włączeniu biblioteki miejscowego Kółka Rolniczego, rozrosła się do 126 pozycji. Z biblioteki korzystało 55 osób, dzieci i starszych.

Wizytacja szkoły w 1927 roku zaowocowała kolejną inicjatywą. Na 3 morgach gruntu położonych w sąsiedztwie szkoły urządzono boisko, a w samym budynku kancelarię szkolną. Zaczęto też drenaż placu i sąsiedztwa szkoły, szczególnie drogi, gdyż jak zanotował kronikarz:

„Jednym z najusiłniejszych starań Kierownictwa szkoły musi być i jest odwodnienie terenu, na którym znajduje się szkoła, bo budynek szkolny stoi w jednej z najmokrzejszych stron wioski, poniżej pól ornych i po większym deszczu woda zalewa budynek. Nadto drogi błotniste powodują takie zanieczyszczenie klas, że o porządku nie może być mowy.”

Drenowanie przyniosło pożądaną efekt. Teren został częściowo osuszony, podniosła się wydajność ziemi, woda ze szkolnej studni nadawała się do picia. Nie bez znaczenia był także fakt, iż gospodarstwo szkolne, zdrenowane jako pierwsze,

stało się wzorem dla wioski.

W 1928 roku obchodzono dwie ważne uroczystości szkolne. Pierwszą z nich były obchody 10-lecia niepodległości Polski, drugą – dzień oszczędności. Zebrany rodzicom i uczniom tłumaczono potrzebę i ideę oszczędzania, a dwóm uczniom wręczono książeczki Powiatowej Kasy Oszczędności z wkładem 10 zł. Inicjatywę tę powtórzono rok później i odnotowano, że idea oszczędności stała się powszechna.

W roku szkolnym 1928/9 zapisało się do szkoły 106 dzieci. Z powodu bardzo niskiej temperatury w zimie (dochodzącej do -35°C) na 2 dni wstrzymano naukę. Życie szkoły zakłócił też pożar, który zniszczył budynki gospodarcze, nie zagroził jednak szkole.

Lata 1930-1934 to nowy rozdział w historii placówki. Nauczyciele do swojej pracy pedagogicznej dodali jeszcze jeden obowiązek – podniesienie świadomości i poziomu życia na wsi. Miało temu służyć obchodzenie uroczystości narodowych (min. setna rocznica wybuchu powstania listopadowego), a także praca i odczyty w Kółku Rolniczym. Wobec braku rezultatów, postanowiono dać przykład i stworzyć pokazowe gospodarstwo rolne. Założono duży sad, pasiekę, wybudowano gnojarnię, wykorzystano nawozy sztuczne. Wspólnymi siłami, wraz z członkami Kółka Rolniczego, wyteplono szkodniki drzew owocowych. Z satysfakcją odnotowano, że poziom rolnictwa znacznie się poprawił.

W 1931 roku przeprowadzono kolejny spis ludności, przy którym honorową funkcję starszego komisarza pełnił kierownik szkoły. Babica liczyła wówczas 630 mieszkańców. Szkoła kształciła 2 klasy. Obowiązki nauczycielski objęła Aleksandra Leśniakówna (1932-1933), a później Julia Świdowska (1933-1934).

W 1934 roku w ramach oszczędności polecono zreorganizować szkołę. Zlikwidowano jedną klasę zwalniając z obowiązku szkolnego dzieci z roczników 1921 i 1922. Stan taki utrzymał się tylko przez rok. Długoletni kierownik szkoły, Jan Starzyk, przeszedł na emeryturę. Nowym kierownikiem został Franciszek Karkoszka (1934-1938), później Otylia Mirosławska (1938-1939). Pracę nauczyciela na krótko podjęły: Romana Stiebal (1934), Maria Karkoszkowa (1935), Jadwiga Kastelik (1936-1937) i Artur Galm (1937-1938).

Korzystając z funduszy gminy wyremontowano szkołę, zmodernizowano piec, wymieniono stolarkę okienną, a teren otoczono płotem sztachetowym. Zainstalowano radio, które służyło jako pomoc szkolna.

Wprowadzenie w życie nowego ustroju szkolnictwa w 1937 roku, spowodowało zmianę nazwy placówki. Od tej pory funkcjonuje jako Publiczna Szkoła Powszechna I stopnia. Szkoła została objęta programem zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe. Na ten cel kierownictwo szkoły zadeklarowało wpłatę 300 zł rocznie. Zbiór szkolny powiększył się o komplet narzędzi do zajęć praktycznych i mapę Europy.

Młodzież ze szkoły w Babicy odbyła w 1937 roku 2-dniową wycieczkę do Krakowa, a w 1938 wyprawę do Porąbki, w celu zwiedzenia zapory wodnej na Sole.

Przy szkole zostało założone w 1934 Koło Byłych Wychowanków, w którym

działał chór dwugłosowy. Występy chóru miały miejsce podczas nabożeństw i uroczystości szkolnych, takich jak hołd pamięci zmarłego Józefa Piłsudskiego.

W maju 1938 roku miało miejsce wydarzenie ważne dla parafii, wsi, a tym samym szkoły. Wizytujący parafię witanowicką arcybiskup Adam Stefan Sapieha udzielił sakramentu bierzmowania. Uczniowie szkoły w Babicy brali udział w powitaniu i pożegnaniu dostojnego gościa, przygotowali również występ złożony ze śpiewów i deklamacji.

Kronikarz odnotował śmierć Papieża Piusa XI i objęcie godności papieskich przez Piusa XII. Pozostałe wpisy z roku 1939 zwiastują nadchodzącą wojnę – wspomniano powstanie Funduszu Obrony Narodowej i zainteresowanie pożyczką przeciwlotniczą.

3. Okupacja i okres powojenny

W czasie wojny nauka prowadzona była w miarę możliwości regularnie. Kierownictwo szkoły sprawowali : Władysław Korzeń (1939-1940), Mieczysław Wargowski (1940-1945). Na stanowisku nauczyciela pracowały Maria Alteheim (1939-1940), Stefania Kosek (1940-1942), Stanisława Nowak (1942-1945). Brutalność wojny nie ominęła jednak Babicy. W pierwszych dniach września zamordowany został długoletni kierownik szkoły – Jan Starzyk, zasłużony dla oświaty i wsi.

Okres powojenny to czas odbudowy zniszczeń wojennych, normalizacji i przemian. Budynek szkoły, zabudowania gospodarcze i ogrodzenie wymagały gruntownego remontu. Dwie sale szkolne, jak również pokój mieszkalny były pozbawione okien, ogrzewania, zawilgocone. Popękane mury i sufit groziły zawaleniem. Boisko szkolne, studnia i sanitariaty nie nadawały się do użytku. Prace renowacyjne utrudnione były przez kłopoty finansowe. Nad przywróceniem szkoły do życia pracowało dwóch kierowników : Jan Andryszczak (1945-1946), późniejszy długoletni dyrektor biblioteki w Wadowicach i Mieczysław Starzyk (1946-1974). Stanowisko nauczyciela piastowali: Leona Malczyk, później Starzyk (1945-1972), Maria Wider (1948-1949), Jadwiga Frączek, później Kowalska (1950-1991), Leszek Obtulowicz (1955-1961), Władysława Kukla (1958-1960), Maria Szpak (1961-1965). Szkoła realizowała 7-letni program kształcenia. W roku szkolnym 1948/49 na zajęcia uczęszczało 123 uczniów, w 1949/50 – 118, w 1950/51 – 112. Podobna liczba uczniów utrzymuje się w latach następnych, za wyjątkiem lat 1952-1956, kiedy to klasy VII skierowano do szkół zbiorczych do Witanowic i Wysokiej.

W szkole działało kółko artystyczne, wystawiające sztuki teatralne. Rozrastała się biblioteka: w 1953 roku liczyła 800 tomów, w 1962 – 1250 książek. Stworzono podwaliny Spółdzielni Uczniowskiej. Jej członkowie prowadzili sklepik szkolny, w którym sprzedawano słodycze, żywność i przybory szkolne.

Koszt 50 tys. złotych uzyskanych z Wydziału Oświaty w Wadowicach został przeprowadzony w 1960 roku remont kapitalny. W szkole nadal nie zainstalowano elektryczności, co bardzo utrudniało pracę. Stan taki trwał do roku 1963, do momentu kiedy zelektryfikowano wieś. Szkoła w Babicy zyskała odbiornik radiowy do użytku szkolnego. Komitet Rodzicielski i Kółko Rolnicze zakupiły szkole telewizor (rok 1969).

Po długoletnich prośbach kierownictwa szkoły w 1963 r. wybudowano, przy pomocy mieszkańców wsi, drogę wiodącą od szosy do szkoły. Wpłynęło to na podniesienie stanu bezpieczeństwa osobistego dzieci.

W związku z ustawą z 1961 dotyczącą ośmioklasowego systemu nauczania w szkole w roku 1966/67 doszła klasa



Nowy budynek szkoły w Babicy

ósma. Zaszły zmiany wśród grona pedagogicznego. Nowi pracownicy szkoły to: Irena Węglarz, później Pająk (1963-do chwili obecnej), Irena Warchał (1964-1971), Zofia Michalska (1967-1971), Danuta Brączyk (1968-1970), Teresa Stuglik (1971-1973), Stanisława Pieczara (1971-1973), Helena Wojtyłko (1971-1973).

W roku 1970 w szkole w Babicy obchodzono jubileusz 25-lecia pracy w tej placówce nauczycielki Leony Starzyk. Uroczystość przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich.

Za swoją pracę pedagogiczną pani Starzyk otrzymała trzy lata później Złoty Krzyż Zasługi.

Rok szkolny 1973/74 otwiera nowy rozdział w historii szkoły. W związku z reorganizacją w szkolnictwie i powstaniem szkół zbiorczych dzieci z klas V-VIII zostały skierowane do szkoły w Wysokiej. W szkole w Babicy pozostały tylko cztery klasy. Placówka funkcjonowała jako Filia Szkoły Zbiorczej w Wysokiej.

W 1974 roku przechodzi na emeryturę długoletni kierownik szkoły Mieczysław Starzyk, a obowiązki kierownika filii obejmuje Irena Pająk. Nauka odbywa się w klasach łączonych, w bardzo złych warunkach lokalowych. Budynek szkolny ciasny, zawilgocony, z sanitariatami na zewnątrz został decyzją Sanepidu przeznaczony do gruntownego remontu. Przez rok nauka odbywała się w Domu Ludowym w Babicy. Nauczyciele i uczniowie cierpliwie znosili ciężkie warunki lokalu zastępczego (w zimie temperatura w klasach dochodziła zaledwie do 10° C), licząc na szybki powrót do budynku szkoły. Jednak prace renowacyjne, rozpoczęte w 1978 roku, zostały wkrótce wstrzymane ze względu na brak środków finansowych. Szkole groziła likwidacja, której stanowczo sprzeciwili się mieszkańcy wsi. Dzięki ich olbrzymiej pomocy dokończono remont (min. wieś sfinansowała założenie w budynku centralnego ogrzewania). Za przeprowadzenie remontu dyrektorka placówki otrzymała nagrodę Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

W 1978 roku utworzono w szkole oddział przedszkolny (tzw. zerówka). Zajęcia z sześciolatkami prowadziła nauczycielka Dolores Dańczak (1978-1981). Zaszły zmiany w składzie grona pedagogicznego – pracowali nauczyciele: Władysława

Kłosowska (1981-1990), Maria Niechula (1981-1985), Stanisław Maciąga (1983-1984), Marta Szydłowska (1984-do chwili obecnej), Bernadeta Zając, później Pawlik (1985-do chwili obecnej).

W szkole działała drużyna zuchowa i Szkolna Kasa Oszczędności.

Mieszkańcy Babicy nie poprzestali w wysiłkach na rzecz zmiany warunków nauki w szkole. W 1984 roku zawiązano Komitet Dobudowy Szkoły w skład którego weszli mieszkańcy wsi: Henryk Mozgała – przewodniczący, Ignacy Oleksy, Irena Pająk, Mieczysław Sarnecki, Stanisław Kołek, Stanisław Małecki, Stanisław Stanek, Czesław Chrapla.

W 1987 roku filię odłączono od Szkoły Zbiorczej w Wysokiej i utworzono Szkołę Podstawową w Babicy.

4. U progu III Rzeczypospolitej

Przywrócenie religii do szkół było ważnym wydarzeniem dla społeczności szkolnej i rodziców. Lekcje katechezy prowadził początkowo ks. Józef Wróbel – proboszcz parafii witanowickiej (1989-do chwili obecnej), później ks. Piotr Modelski (1990-1995), ks. Rafał Piórkowski (1995-1997), ks. Stanisław Palichleb (1997-do chwili obecnej). Do grona pedagogicznego dołączyli nauczyciele: Bogusława Kowalska (1989-do chwili obecnej), Aleksandra Pająk (1990-1997), Magdalena Drożdżewicz (1995-1997).

Do 1989 roku zgromadzono dokumentację budowy szkoły. Od tego czasu, bez względu na trudności ze strony władz, rozpoczęto prace przy budowie szkoły. Z funduszy Rady Sołeckiej i mieszkańców wsi zakupiono i zabezpieczono materiały budowlane. W 1991 roku doprowadzono gaz do terenu działki budowlanej. Od 1992 roku działał nowy Komitet Budowy Szkoły, któremu przewodniczył Aleksander Galas. Zaangażowanie mieszkańców sprawiło, że budowa postępowała w szybkim tempie. W 1992 roku wykonano fundamenty pod budowę, a już w początkach roku 1996 ukończono prace wewnątrz obiektu.

15 września 1996 roku, przy udziale zaproszonych gości, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz oświatowych, samorządowych, parafialnych, nauczyciele, uczniowie i mieszkańcy Babicy nastąpiło otwarcie nowej szkoły. Jak podaje kronika szkolna:

„W historycznym dniu 15 września 1996 r. najserdeczniejsze życzenia dzieciom i całej społeczności Babicy złożyła Burmistrz Wadowiec Pani Ewa Filipiak oraz z-ca Burmistrza Pan Marian Sołtysiewicz. Dyrektor szkoły Irena Pająk podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do powstania nowej szkoły. Prosiła również przedstawicieli władz oświatowych: wicekuratora Jerzego Foltyniaka, dyrektora Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Wadowicach Leszka Kucharskiego, starszego wizytatora Józefa Żeglińskiego oraz władze samorządowe o pomoc i wsparcie przy budowie sali gimnastycznej.

Ks. kanonik Józef Wróbel wraz z ks. Rafałem Piórkowskim odprawili uroczystą mszę świętą polową, w której uczestniczyli zaproszeni goście oraz cała społeczność Babicy. Potem nastąpiło poświęcenie obiektu i zwiedzanie jego wnętrza.”

W roku szkolnym 1996/97 w szkole uczyły się klasy I-VI i oddział przedszkol-

ny (łącznie 106 dzieci), w 1997/98 doszła klasa VII (łącznie 126 dzieci).

Dzień dzisiejszy w szkole w Babicy to osiem klas i oddział przedszkolny. Placówka kształci 143 uczniów. Grono pedagogiczne tworzą: Irena Pająk – dyrektor szkoły, mgr Marta Szydłowska, Bernadeta Pawlik, mgr Bogusława Kowalska, mgr Agnieszka Kapuścińska (od 1995), Jolanta Drab (od 1996), mgr Iwona Majkowska-Kochan (od 1997), Renata Waclawik (od 1997), Jan Gajczak (od 1997), mgr Andrzej Drzerski (od 1997), mgr Magdalena Chylaszek (od 1998).

W szkole działają organizacje uczniowskie, takie jak Samorząd Szkolny, Polski Czerwony Krzyż, Liga Ochrony Przyrody. Uczniowie korzystają z biblioteki, uczestniczą w zajęciach kół zainteresowań. Warto zauważyć, że coraz częściej uczniowie z Babicy reprezentują szkołę w zawodach sportowych, konkursach i olimpiadach przedmiotowych.

Ze szkołą ściśle współpracuje Rada Rodziców pod przewodnictwem pani Urszuli Koźbiał.

W drugi wiek istnienia Szkoła Podstawowa w Babicy wkroczy wraz z reformą edukacji. Jakie będzie jej oblicze za sto lat? Nawet próby wyobrażenia sobie placówki nie mają szans powodzenia. Powyższy zarys stuletniego życia szkoły nawiązywał do wielu czynników, zawirowań historii czy nastawienia ludzi miało wpływ na jej losy. Nie można przekreślić zasług szkoły, która kształciła i wychowywała kolejne pokolenia uczniów, była ośrodkiem życia kulturalnego, a niejednokrotnie wzorem i celem starań mieszkańców wsi. Wpisy w kronice szkolnej to swoisty *signum temporis*. Traktowane jako materiał historyczny odsłaniają koleje wdrażania oświaty w naszym regionie. Mówią o przemianach jakie dokonały się w szkolnictwie od czasów działania Rady Szkolnej Krajowej (zakładającej pod koniec XIX wieku szkoły na terenie Galicji, min. w Babicy, Barwałdzie Dolnym, Kleczy) po dzień dzisiejszy. Inne spojrzenie na kronikę stwarza obraz ludzi, którzy lata swojej pracy poświęcili kształceniu młodzieży i działalności na rzecz placówki. Kronika to zapis pracy wspaniałych nauczycieli, wychowawców i organizatorów życia szkoły.

Przypisy

¹ W cytatach zachowano pisownię oryginalną.

² W nawiasach podano lata pracy w szkole w Babicy, według danych z kroniki szkolnej.

Źródła

- 1) Relacja obecnego dyrektora szkoły – pani Ireny Pająk, odznaczonej za pracę pedagogiczną Złotym Krzyżem Zasługi.
- 2) Relacja długoletniej nauczycielki szkoły pani Leony Starzyk.
- 3) Kronika Szkoły Podstawowej w Babicy od 1899 roku do chwili obecnej.